

AL-KO

QUALITY FOR LIFE

PRZYJEMNIE W OGRODZIE

zimą






Zima może być przyjemna

Zima to czas spoczynku. Wszystko wokół cichnie – małe i duże zwierzęta zapadają w zimowy sen, a natura przygotowuje się, by wiosną ponownie narodzić się w pełni sił. Paleta barw zamienia się w odcienie bieli i niebieskości, kojąc nasze zmysły. Gdy dni stają się krótsze, a temperatury za oknem spadają poniżej zera, wielu z nas najchętniej skryłoby się pod kocem z kubkiem ciepłej herbaty w dłoni, zerkając na ogród, pięknie przygotowany, do tej, dość wymagającej, pory roku. Odpowiednie nastawienie i zorganizowanie sprawiają jednak, że zimą też może być przyjemnie.

Jak zapewnić sobie komfort zimą, w domu i wokół niego? Jak już teraz przygotować się na nadejście wiosny? W pierwszej części lektury zapoznamy się między innymi z czynnościami, jakie warto wykonywać zimą – zarówno w ciepłej, jak i mroźnej aurze. Część druga została poświęcona przygotowaniom do kolejnego wiosennego sezonu. Od odśnieżarek i sprzętu ogrodowego, poprzez praktyczne porady ogrodnicze aż po lifestylowe ciekawostki – to wszystko znajdziemy w zimowym wydaniu naszego e-booka.

Życzymy wszystkim Czytelniczkom i Czytelnikom najprzyjemniejszej lektury!



Niech w ogrodzie robi się przyjemnie
Redakcja AL-KO

Spis treści

Zima może być przyjemna	2
Część 1. Prace zimowe na spokojnie	4
Rozdział 1: Miła, ciepła zima	5
W ogrodzie zima może nas zaskoczyć	6
Co robić zimą, gdy ziemia nie marznie	7
Kwitnie, ale za wcześnie	10
W garażu dbamy o narzędzia	12
Chwile przyjemności	14
Rozdział 2. Śnieg nam niestraszny	19
Zimowe mrozy	20
Odśnieżanie na spokojnie	22
Zimowy sen	25
Ogród w domu	27
Część II. Przyjemność z planowania	29
Rozdział 1. Przebudzenie z zimowego snu	30
Ogród inspirował przez lata	31
Nowe początki	33
Ptasi towarzysze	34
Rozdział 2. Przygotuj się na wiosenne przyjemności	36
Czego pragnie nasz ogród po zimie?	37
Przegląd urządzeń. Na spokojnie	41
Rośliny, które warto mieć w ogrodzie	43
Przyjemność płynąca z inspiracji	45
Po zimie przyjdzie wiosna	47
Kalendarz ogrodnika	48

Część I

Prace zimowe na spokojnie

Spokojnie opadające płatki puszystego śniegu, promienie słońca mieniące się w obielonych koronach drzew, spokój na myśl o gotowym na zimę ogrodzie, urządzenia ogrodnicze wygodnie ułożone do nieskrępowanego odpoczynku, relaks i chwila oddechu dla każdej osoby dbającej o ogród. Czy w ogrodzie rzeczywiście nic się wtedy ciekawego nie dzieje? W tym wydaniu udowadniamy, że niekoniecznie.

Ogród zimą wciąż potrzebuje naszej troski. Rośliny wymagają odpowiedniego okrycia i regularnego doglądania, konieczne jest oczywiście odśnieżanie, usuwanie lodu czy niebezpiecznych sopli, ale też dbanie o naszych ptasich przyjaciół, którzy często potrzebują naszego wsparcia, gdy natura bywa bezwzględna. Wyczekując wiosny, ogród możemy tworzyć także w zaciszu domowych ścian, dbając o rośliny doniczkowe. Bądźmy przygotowani na to, że tegoroczna zima może być słoneczna i ciepła, ale również siarczyście mroźna. Zmiany klimatu zaburzyły nieco cykliczny porządek i nie do końca wiadomo, jakiego scenariusza możemy się spodziewać.

W najbliższych rozdziałach skupimy się na tym, co robić zimą w ogrodzie, podkreślając również relaks i odpoczynek, bo zima to idealny czas na regenerację nie tylko dla ogrodu, ale także i dla nas.





Rozdział 1



Miła, ciepła zima

Wbrew pozorom „nasza zima zła” może okazać się zaskakująco ciepła. W tym rozdziale zapoznamy się z tym, co robić, aby wspierać nasz ogród o tej porze roku; dowiemy się więcej o tym, jak zadbać o nasze rośliny oraz skupimy się na małych przyjemnościach – takich jak majsterkowanie i relaks.



W ogrodzie zima może nas zaskoczyć

Ciepła zima dezorientuje nasz ogród

Niektóre z roślin, wypuszczając młode pędy czy zielone pąki, zaczynają przedwcześnie budzić się do życia, mylnie odczytując sygnały pogodowe. Zamiast warstwy białego puchu dostrzegamy zieloną trawę, a brak śniegu zwiększa ryzyko **głębokiego przemarzania** gleby, co jest groźniejsze dla korzeni niż samo wysychanie. Śnieg jest naturalnym i najważniejszym izolatorem termicznym, niestety mamy go zimą coraz mniej.

Skąd ta dezorientacja?

Zmiany klimatu, a wraz z tym globalne ocieplenie, mają znaczący wpływ na nasze środowisko. Klimat Ziemi nieustannie i naturalnie zmienia się już od milionów lat, ale największe przyspieszenie wzrostu temperatury nastąpiło w XX wieku i trwa do dziś. Jednym z efektów globalnego ocieplenia jest zmiana charakterystyki poszczególnych pór roku – przewidzenie ich przebiegu, temperatury czy zjawisk atmosferycznych staje się prawdziwym wyzwaniem, a nieprzewidywalność pogody – nową normą.

Co robić?

Tak specyficzne warunki mogą zakłócać naturalny cykl roślin i wpłynąć na kondycję naszego ogrodu w kolejnych porach roku.

Aby poradzić sobie ze zmiennością pogody, warto:

- **Śledzić prognozy pogody** – krótkoterminowe pomogą w zaplanowaniu bieżących prac na zewnątrz, a długoterminowe jeszcze lepiej w zaplanowaniu wysiewów czy nawożenia.
- **Korzystać z lokalnych danych meteorologicznych** – stacje lokalne mogą dysponować danymi bardziej adekwatnymi niż te ogólnopolskie.
- **Obserwować rośliny i reagować szybko** – przebarwienia czy zahamowanie wzrostu to pierwsze oznaki odbiegania od optymalnego rozwoju rośliny.
- **Wprowadzać różnorodność** – uprawianie różnych gatunków roślin pozwala zmniejszyć ryzyko strat spowodowanych mrozem czy suszą.
- **Zachować elastyczne podejście do prac ogrodowych i pozytywne nastawienie** – to klucz do spokojnego ogrodnictwa, którego jesteśmy zwolennikami.

Choć nie mamy wpływu na pogodę i klimat, mamy wpływ na glebę w ogrodzie – jej żyzność, strukturę czy zdolność do magazynowania wody. Im lepiej o nią zadamy, tym nasze rośliny lepiej zniosą ekstremalne warunki pogodowe, dlatego w pierwszej kolejności możemy przyjrzeć się temu aspektowi

Co robić zimą, gdy ziemia nie marznie

Zimą nie trzeba robić dużo, jednak wbrew pozorom można wiele.

Dbanie o jesienny dywan

Jeśli jesień wydłuży się, a przymrozki okażą się tylko epizodyczne, liście opadną w znacznie późniejszym terminie. Zbyt gruba warstwa liści na trawniku nie sprzyja dobrej kondycji naszej gleby. Niezagrabione liście mogą przyczynić się do powstania pleśni śniegowej, która jest chorobą grzybową trawnika, a jej rozwojowi sprzyja wilgoć wytworzona pod pokrywą śnieżną... ale też pod dywanem liści. Później na naszym trawniku mogą powstać plamy, a wiosną nie urosnie tam świeża trawa, a tego oczywiście nie chcemy.

Warto także pamiętać o tym, że zbyt gęste rozłożenie liści przy korzeniach drzew może ograniczać dopływ światła i ciepła, a zwiększać wilgotność, co również może sprzyjać chorobom grzybowym.

W każdym przypadku zadbajmy o zgarnianie nadmiaru liści. Możemy robić to ręcznie, ale możemy też uprzyjemnić sobie pracę i sprawić, by była jeszcze bardziej satysfakcjonująca. Pomocna będzie w tym przypadku **dmuchawa lub odkurzacz do liści AL-KO**. Dzięki tym urządzeniom praca w ogrodzie, która do tej pory mogła wydawać się mozolną, rutynową i nudną, stanie się prawdziwą przyjemnością.

Ważne!

Pozostawmy warstwę liści wszędzie tam, gdzie znajdują się rabaty kwiatowe, mniejsze krzewy ozdobne czy wrażliwe na zimno róże, czy byliny i kwiaty cebulowe – ta naturalna warstwa ściółki ochroni je przed mrozem.





Ulga dla suchej gleby


W przypadku lekkiej, ciepłej zimy zwróćmy uwagę na średnie dobowe temperatury. Jeśli temperatura utrzymuje się pomiędzy 0°C a +5°C ziemia nie marznie i zostaje narażona na wysuszenie. Gdy gleba nie jest zamrznięta ani nie przykrywa ją zimowy puch, możemy rozważyć ściółkowanie, czyli pokrycie gleby warstwą materiału ochronnego (np. korą, liśćmi, słomą), które ograniczy parowanie wody i pomoże utrzymać stabilniejszą temperaturę przy powierzchni. Pamiętajmy także, żeby minimalizować potencjalne ryzyko uszkodzeń: starajmy się nie deptać zamrzniętej gleby, ponieważ powoduje to jej zagęszczenie i niszczy naturalną strukturę.



Bezproblemowe cięcia sanitarne

W bezmroźne, suche dni możemy przeprowadzać tzw. cięcia sanitarne i formujące na krzewach i drzewach. Nie musimy sięgać po drabinę, by mocować się z sekatorem – zamiast tego, dla wygody i bezpieczeństwa, możemy użyć pilarki lub **okrzesywarki na wysięgniku**. Dzięki temu sprzętowi łatwo i precyzyjnie usuniemy chore, uszkodzone lub martwe pędy, poprawiając zdrowotność i kondycję roślin przed rozpoczęciem kolejnego sezonu wegetacyjnego. Przy okazji do niższych partii roślin dociera więcej światła, a nasz zimowy ogród staje się ładny i uporządkowany.

Przyjemność z zasiewania



Jeszcze późną jesienią (przed nadejściem mrozów) lub w okresach odwilży i na przedwiośniu możemy dokonać przedzimowych zasiewów warzyw, takich jak **marchew, pietruszka, szpinak czy koper**. Nasiona te, choć nie są typowymi ozimymi, przejdą naturalną stratyfikację i pozostaną w spoczynku w zimnej glebie, a następnie wykiełkują bardzo wczesną wiosną, co zapewni nam wcześniejszy plon.



Winter sowing, czyli sposób na nasiona


Ciekawą metodą działań ogrodniczych jest tzw. **winter sowing**. To technika ogrodnicza polegająca na wysiewaniu nasion **na zewnątrz w zimie**, często już od grudnia do lutego, w **zamkniętych, przezroczystych pojemnikach** (np. plastikowych butelkach), najlepiej w osłoniętym miejscu. Natura reguluje czas kiełkowania, a my oszczędzamy miejsce na naszych parapetach.



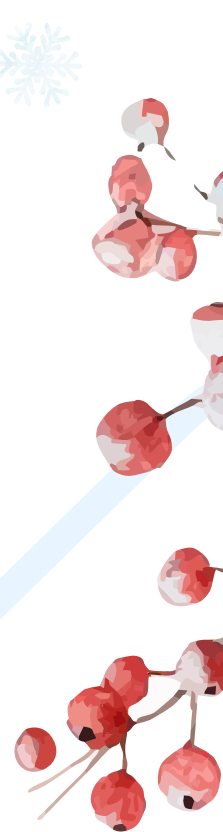


Kwitnie, ale za wcześnie

Wraz ze wzrostem temperatur w ogrodzie, niektóre rośliny mogą rozpocząć intensywny wzrost lub zakwitnąć wcześniej, niż wynikałoby to z ich naturalnego, sezonowego rytmu.



Istnieje kilka sposobów, by pomóc im przetrwać niekorzystne warunki i zabezpieczyć przed ewentualnym, nagłym mrozem, tak by wiosną odrodziły się w pełni sił. Obserwujmy pogodę – jeśli nasze kwiaty zaczęły pączkować, a temperatura ma spaść poniżej 0°C – działajmy.


- Warto przygotować naturalne, oddychające materiały – dodatkową **agrowłókninę**, **słomiane maty** lub **gałązki świerkowe** – którymi możemy okryć wrażliwe na mróz partie roślin czy miejsca z kwiatami cebulowymi.
 - Z użyciem kory czy liści możemy stworzyć naturalną warstwę ściółki wokół korzeni mniejszych roślin.
 - Jeśli rośliny budzą się za wcześnie z powodu ciepłej zimy, jest to sygnał, że należy zweryfikować praktyki nawożenia. Z pomocą testerów glebowych lub analizy próbki w stacji chemiczno-rolniczej możemy sprawdzić, czy w podłożu **nie ma nadmiernych ilości azotu**, który zbyt mocno przyspiesza wzrost. Aby zwiększyć odporność roślin na potencjalne, nagłe mrozy, **jesienią warto było zastosować nawozy bogate w fosfor i potas**, które sprzyjają drewnieniu pędów i zwiększają mrozoodporność, zamiast stymulować dalszą vegetację.
 - Po kwitnieniu usuńmy zwiędłe kwiaty. Pobudzi to roślinę do wytwarzania nowych pąków i przedłuży okres jej kwitnienia.
- 



Ciekawostka

Pamiętajmy, że korzenie roślin wieloletnich rosną przy temperaturze gleby powyżej 5°C – co oznacza, że ogrody nieustannie żyją, mimo braku spektakularnych efektów ponad ziemią.

Zaopiekowane rośliny odwdzięczą się bujnym i zdrowym wzrostem w sezonie wiosennym i letnim, a w ogrodzie zrobi się przyjemnie.



Rośliny mrozoodporne

Wiecznie zielone zdrowe pędy lub pełne koloru kwitnące kwiaty to czysta radość z obserwacji. Przybliżmy zatem kilka najciekawszych roślin, które dobrze radzą sobie zimą, a każda z nich potrzebuje innego rodzaju uwagi.



Jeżówka purpurowa

– warto pozostawić uschnięte kwiatostany



Ciemniernik

– należy osłonić części rośliny przed szczególnym mrozem



Bukszpan

– koniecznie trzeba podlewać go w cieplejsze, suche dni



Jaśmin nagokwiatowy

– pędy krzewu warto przyciąć, gdy tylko zakończy się jego kwitnienie (wiosną)



Oczar

– wytrzymały, podczas silnego mrozu ich płatki zwijają się, a rozwijają ponownie po ociepleniu, kwitnie już zimą lub wczesną wiosną.

W garażu dbamy o narzędzia

Chociaż większość prac związanych z ogrodem czy z konserwacją ogrodowych sprzętów mamy już za sobą, wciąż możemy pomóc naszym urządzeniom pozostać w jak najlepszej formie na nowy sezon.



Przygotowania do odśnieżania

Garaż zimą może stać się naszym azylem, w którym miło spędzimy czas na majsterkowaniu czy porządkowaniu. To też świetny moment, by przygotować i zadbać o sprzęt, który posłuży nam przy efektywnym odśnieżaniu. Nie musimy już męczyć się z łopatą czy grabiami – do przyjemnego i praktycznie bezwysiłkowego odśnieżania lekkiego śniegu, czy zgarniania resztek jesiennych liści możemy wykorzystać wygodną **dmuchawę AL-KO**. Wersje akumulatorowe zapewniają mobilność i brak uciążliwego przewodu, podczas gdy modele spalinowe oferują dużą moc.

Jeśli jeszcze zastanawiamy się, jaką dmuchawę do ogrodu wybrać, przygotowaliśmy kilka opcji wartych rozważenia.


- Akumulatorowa dmuchawa **AL-KO LB 36 Li** jest lekka i idealnie sprawdzi się w przypadku lekkiego odśnieżania niewielkiego pojazdu. Nie emituje spalin, jest cichsza niż jej spalinowy odpowiednik.
- Wydajna dmuchawa **750 P** o szerokości roboczej 75 cm i z mocnym silnikiem 2,0 kW firmy Briggs & Stratton nie ma problemu z zasysaniem mokrych lub wilgotnych liści i lekkim, świeżym śniegiem.
- Kompaktowe **solo® by AL-KO 442** łączy w sobie zalety obu urządzeń w jednym, dzięki czemu wilgotne liście można najpierw zebrać, a następnie zassać. Przełączanie między różnymi funkcjami odbywa się w mgnieniu oka. Dobra dmuchawa pomoże nam w efektywny i wygodny sposób uporać się z nadmiarem białego puchu.





Gdy jednak śnieg zaczyna sypać bez końca, prawdziwym zimowym sprzymierzeńcem staje się niezawodny **traktor koszący AL-KO**. Wystarczy wyposażyć go w specjalny pług śnieżny, by zamienił się w wydajny sprzęt do odśnieżania. To solidna maszyna, która poradzi sobie z obfitymi opadami śniegu na dużej posesji. Czasem nawet najpiękniejszy śnieg potrafi zmęczyć podczas odśnieżania, a odśnieżanie po obfitych opadach z traktorem AL-KO to prawdziwa przyjemność!

Odpowiednia konserwacja



Niektóre z urządzeń, takie jak chociażby urządzenia akumulatorowe, potrzebują naszej uwagi przez całą zimę. Co jakiś czas warto sprawdzić poziom baterii czy stan akumulatora, pełniącego funkcję rozrusznika w sprzętach spalinowych, dzięki czemu unikniemy ich degradacji. **Zalecamy utrzymywanie poziomu naładowania akumulatora na 40-60%.**

Więcej praktycznych wskazówek o konserwacji sprzętu znajdziemy w **jesiennej części naszego e-booka.**





Chwile przyjemności

Zwolnienie tempa, równowaga i świadome docenianie każdej chwili to filozofia slow life. Dlaczego zima jest idealnym czasem na to, żeby spróbować wcielić w życie tę teorię?

Zima to idealny czas na poszukiwanie harmonii w swoim życiu. Jednym ze sposobów na praktykę uważności może być chwila z pełnowartościowym posiłkiem lub napojem – możemy wykorzystać w tym celu zebrane przez nas zioła, które kiedyś zasadziliśmy w naszym pięknym ogrodzie. Patrząc przez okno na nasz odpoczywający ogród, warto skorzystać z dobrodziejstw natury, którą mamy zaklętą w słoiczkach z ziołami. **Zainspirujmy się, wprowadzając zapach i smak ogrodu do naszych domów.**

Łatwy przepis na syrop z mięty

Miętę z naszego ogrodu wykorzystamy kreatywnie do stworzenia syropu.

Potrzebujemy:

- ok. 300 g mięty (najlepiej zbierać ją jeszcze latem, tuż przed kwitnieniem – wtedy ma najwięcej aromatu i właściwości)
- 50 dag cukru
- 3 litry wody
- słoiki lub butelki
- garnek

Wodę zagotowujemy z cukrem. Zanurzamy umyte gałązki mięty, przykrywamy i odstawiamy w chłodne miejsce na 24 godziny. Po tym czasie syrop przecedzamy, usuwając miętę, i ponownie zagotowujemy. Gotujący się syrop przelewamy do wyparzonych butelek lub słoików i szczelnie zakręcamy. Poprawne zamknięcie i przelanie gorącego syropu do wyparzonych naczyń zapewnia jego trwałość i konserwację. Podajemy rozcieńczony zimną lub ciepłą wodą.





Przepis na syrop z sosny (najlepiej wykonać go wczesną wiosną)

Pędy sosny, zbierane od kwietnia do maja, wykorzystamy do stworzenia syropu.

Potrzebujemy:

- pędy sosny (najlepiej zbierać je od kwietnia do końca maja)
- cukier
- drewniany tłuczek
- słoiki



Kroimy pędy sosny na mniejsze kawałki, ugniatając je tłuczkiem, by szybciej puściły sok. W słoiku układamy na zmianę warstwy z pędów sosny (3 cm) oraz cukru (4 łyżeczki). Zakręcony słoik pozostawiamy w nasłonecznionym miejscu na tydzień lub dłużej. Odcedzamy powstały syrop do mniejszego słoiczka.

Zimowa herbata dla każdego

Oto czego potrzebujemy:

- baza: ulubiona herbata (może nawet z dodatkiem mleka)
- dodatek owoców: plasterki pomarańczy, cytryny, świeżego imbiru, suszona malina, jabłko, żurawina
- dodatek korzenny: kora cynamonu, goździki, anyż, kardamon
- słodzik: syrop malinowy, miód, cukier
- świeże zioła: mięta, rozmaryn, melisa

Dowolnie miksujemy dodatki i delektujemy się chwilą przyjemności.



Innym pomysłem na przyjemne działanie w domu jest **majsterkowanie w garażu**. Możemy wykonać drewniany domek dla owadów czy ptaków, jak również, niezwykle łatwym i ekologicznym sposobem, karmnik z butelki plastikowej. By jeszcze pełniej wykorzystać moment relaksu, majsterkowanie możemy uzupełnić o muzykę z polecanej przez nas ogrodniczej **playlisty w Spotify**.

Karmnik z butelki plastikowej

Zróbmy prosty karmnik dla ptaków i powieśmy go w ogrodzie. Taki karmnik to świetny sposób, by wprowadzić do ogrodu odrobinę życia i z bliska obserwować naszych skrzydlatych przyjaciół.

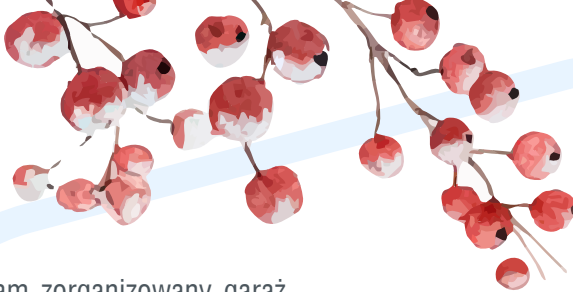

Potrzebujemy:

- plastikowa butelka (1,5 l lub 2 l)
- 2 drewniane łyżki/patyczki
- sznurek lub drut do zawieszenia
- nożyk lub nożyczki
- ziarna dla ptaków



Wykonujemy:

1. Otwory: przebijmy butelkę na wylot, w jej dolnej części (ok. 5–8 cm od dna). Przeciągnijmy przez oba otwory drewnianą łyżkę lub patyczek – będzie to miejsce, gdzie mogą usiąść ptaki.
2. Otwór nad łyżką: tuż nad łyżką zróbmy mały otwór, przez który będą mogły wysypywać się ziarna.
3. Montaż: przebijmy górną część butelki, przeciągnijmy sznurek, a konstrukcję zawieśmy na drzewie lub balkonie.
4. Ziarno: odkręćmy korek butelki, wsypmy mieszankę ziaren, zakręćmy i gotowe!
5. Więcej o opiece nad ptakami w trakcie chłodniejszych pór roku znajdziemy w jesiennej części naszego e-booka.



Efektywne i miłe działania wokół domu oraz ogrodu ułatwi nam zorganizowany garaż, w którym wszystko jest pod ręką. W tym celu, niewielkim kosztem, możemy wykonać **łatwe organizery**.

Organizer z rurek PCV

Organizer pozwoli utrzymać porządek wśród małych narzędzi – świetnie sprawdzi się w garażu lub w warsztacie.

Potrzebujemy:

- odcinki rur PCV, najlepiej o średnicy ok. 5 cm
- klej (np. termotopliwy) lub taśma

Wykonujemy:

1. Tniemy rurki na krótsze kawałki (ok. 10 cm).
2. Sklejamy w formie „plastra miodu” – jeden kawałek koło drugiego.
3. Organizer układamy w szufladzie lub na stole, układamy w nim śrubokręty, klucze i drobiazgi. Organizer gotowy.






Tablica na narzędzia z palety

Taka tablica to prosty sposób na utrzymanie porządku w garażu – wszystkie narzędzia są dobrze widoczne, łatwo dostępne i zawsze na swoim miejscu.

Potrzebujemy:

- stara paleta
- kilka haczyków lub gwoździ
- wkrętarka

Wykonujemy:

1. Paletę szlifujemy.
 2. Z pomocą wkrętarki przykręcamy haczyki lub gwoździe.
 3. Paletę możemy powiesić na ścianie lub o nią oprzeć.
 4. Wieszamy narzędzia: klucze, kombinerki, szczypce. I gotowe!
- 

Kiedy za oknem pada śnieg, a ogród spokojnie śpi, możemy zająć się konserwacją sprzętu. Czyszczenie filtrów, wymiana oleju, ostrzenie noży – to czynności, które wielu z nas traktuje jak prawdziwy rytuał. Warto stworzyć mini „stację serwisową”, pamiętając o takich elementach, jak:

- blat roboczy,
- dobre światło,
- stojak na wszystkie urządzenia,
- półka na narzędzia czy środki smarne i czyszczące.

Tak przygotowana przestrzeń pozwoli spokojnie i bez pośpiechu zadbać o każdy sprzęt, zanim wiosną znów ruszy do pracy. To właśnie w takich momentach najbardziej czuć, że **w ogrodzie robi się przyjemnie.**



Rozdział 2



Śnieg nam niestraszny

Gdy świat spowije puszysta warstwa śniegu, przyroda zwalnia tempo – warto więc wziąć przykład z natury i spojrzeć na zimę nie tylko jako na przeszkodę, ale również jako na okazję do wyciszenia czy podziwiania zimowych widoków.

W tym rozdziale pokażemy, co robić, gdyby tegoroczna zima okazała się mroźna i surowa. Od spokojnego odśnieżania aż po cząstkę ogrodu w naszym domu – zimowe wyzwania mogą stać się przyjemne.

Zimowe mrozy

Zimowe przymrozki mogą wyrządzić wiele szkód, zwłaszcza jeśli pojawiają się nagle, po okresie cieplejszych dni. Co robić, by nie wpłynęły one negatywnie na stan naszego ogrodu w przyszłości?

Co może się stać w czasie przymrozków?

- Przemarzanie korzeni – szczególnie niebezpieczne dla roślin z płytkim systemem korzeniowym lub rosnących w donicach.
- Pękanie kory drzew – szybkie zmiany temperatury mogą powodować zamarzanie kryształków lodu w korach drzew, co prowadzi do pęknięć i ran mrozowych.
- Zamieranie pąków i kwiatów – przy przedwczesnym ociepleniu rośliny mogą rozpocząć proces kwitnienia, a nagły powrót mrozu to ryzyko uszkodzenia tego, co zaczęły wytwarzać.

Proces bielenia

Jakie drzewa: drzewa owocowe

Na czym polega: pokrywanie pni i nasady konarów roztworem z wapna ogrodniczego

Kiedy wykonywać: od końca grudnia do lutego, w dni bez opadów i mrozów

Czemu służy:

- odbija promienie słoneczne, zapobiegając nagrzewaniu się pnia w ciągu dnia i ograniczając szybkie chłodzenie nocą (co powoduje pękanie kory),
- działa dezynfekująco, ograniczając rozwój niektórych chorób i pasożytów.



Siarczyste mrozy

Bardzo silne spadki temperatur, zazwyczaj poniżej -10°C , są szczególnie niebezpieczne dla ogrodu, zwłaszcza jeśli utrzymują się przez kilka dni lub nocy. Warto wtedy zabezpieczyć dodatkowo wrażliwsze rośliny, **dokładając warstwy agrowłókniny czy słomy**. Pamiętajmy również, by nie zdejmować istniejących osłon podczas krótkich okresów ocieplenia – nagłe wahania temperatury są bardziej niebezpieczne niż stabilny mróz. Rośliny doniczkowe przenieśmy najlepiej do pomieszczeń, takich jak garaż czy piwnica.

Zaglądaj do ogrodu zimą

Regularne kontrole stanu roślin i przygotowanych przez nas zabezpieczeń pozwolą na spokojnie cieszyć się zimowym okresem.

Warto sprawdzić, czy:

- wszystkie okrycia pozostają na swoim miejscu,
- rośliny nie wykazują oznak przemarzania,
- nie pojawiły się uszkodzenia spowodowane mrozem.

Nie należy jednak przesadzać z zamartwianiem się – rośliny posiadają zdolności kompensacyjne i, nawet po uszkodzeniu wywołanym przymrozkiem, **są w stanie odrodzić się na nowo**.



Odśnieżanie na spokojnie

Zimowy puch w ogrodzie potrafi nas zaskoczyć. Z odpowiednim sprzętem i spokojnym podejściem, odśnieżanie może być jednak szybkie, skuteczne i satysfakcjonujące. Aby działania w ogrodzie stały się przyjemne, przyjrzyjmy się kilku wskazówkom dotyczącym odgarniania atmosferycznych opadów.

1. Usuwajmy nadmiar śniegu z drzew i krzewów

Mokry, ciężki śnieg może powodować łamanie się delikatnych gałęzi.

WSKAZÓWKA: Delikatnie zrzucamy świeży śnieg miotełką lub dłonią, zabezpieczoną rękawicą – szczególnie po intensywnych opadach. Dodatkowo znajdujące się blisko domu kwiaty i krzewy narażone są na śnieg, spadający z dachu. Warto wiedzieć, że 1 m³ mokrego śniegu może ważyć nawet 400–800 kg.

WSKAZÓWKA: By zapobiec skutkom takiego opadu, warto rozważyć zamontowanie kabli grzewczych na krawędziach dachu lub też barier przeciwśniegowych, które rozdzielają śnieg na mniejsze części.

2. Wybierzmy idealny dla siebie sprzęt do odśnieżania

Dmuchawy spalinowe lub elektryczne AL-KO sprawdzają się przy rozdmuchiwaniu lekkiego śniegu na podjazdach, chodnikach czy większych powierzchniach.

WSKAZÓWKA: Planujmy trasę pracy tak, by śnieg był wyrzucany z dala od budynków czy roślin. Unikajmy pracy „pod wiatr”. Dodatkowo, pamiętajmy o przerwach oraz o wcześniejszym przygotowaniu ciepłej herbaty, na przykład z cukrem i cytryną, która doda energii i rozgrzeje nas w trakcie pracy.



3. Wykorzystajmy niezawodny i mocny sprzęt

Nasz **traktor ogrodowy AL-KO** służy nam przez cały rok – zimą możemy łatwo zamienić go w pojazd do odśnieżania dzięki montowanemu z przodu **plugowi śnieżnemu**. Dzięki temu odśnieżanie jest szybkie, łatwe i przyjemne, nawet w przypadku większych czy wymagających powierzchni.

WSKAZÓWKA: Zamontujmy łańcuchy śniegowe i ewentualne obciążniki – to poprawi przyczepność na śliskiej nawierzchni.

4. Zadbajmy o komfort i szybkość

Mocne i precyzyjne **odśnieżarki AL-KO** to idealne rozwiązanie dla osób ceniących sobie komfort i wygodę, a jednocześnie dla właścicieli terenów o większej powierzchni lub też terenów wymagających – na przykład stromych podjazdów, gdzie trzeba się sporo namęczyć, aby wszystko dobrze odśnieżyć. Z odpowiednim sprzętem odśnieżanie będzie przyjemne, a my poradzimy sobie nawet z grubą warstwą śniegu.

WSKAZÓWKA: Śnieg likwidujemy regularnie, tak by uniknąć konieczności usuwania zamrożonych już zasp.

5. Dbajmy o bezpieczeństwo

Śliskie nawierzchnie mogą być niebezpieczne dla nas i naszych domowników.

WSKAZÓWKA: Rozsypmy sól drogową lub piasek na każdej powierzchni, która tego potrzebuje – wykorzystajmy do tego wygodny **rozsiewacz AL-KO**, kompatybilny z traktorami.



Traktor ogrodowy AL-KO – narzędzie ogrodowe na cały rok



- praktyczny i wielofunkcyjny
- poprzez blokadę tylnej osi idealny do użytku zimowego z łańcuchami śniegowymi
- możliwość zamontowania pługu śnieżnego
- możliwość wykorzystania zaczepu holowniczego
- napęd mocnymi silnikami AL-KO PRO i Briggs&Stratton o mocy do 24 KM
- mocna i solidna rama
- precyzyjny układ kierowniczy
- wygodne siedzenie i podwójne pedały
- technologia Smart Cockpit

Odśnieżarka AL-KO – niezawodny zimowy pomocnik

- dostępne modele spalinowe i akumulatorowe
- dokładność i wygoda z szerokością odśnieżania od 46 do 76 cm
- precyzja z wyrzutem śniegu nawet do 15 metrów
- agresywny bieżnik na oponach lub gąsienice (model Snowline 760 TE) zapewniają odpowiednią przyczepność i kontrolę trakcji
- zastosowanie 6 biegów do przodu i 2 do tyłu pozwala dopasować pracę maszyny dla każdego użytkownika
- łatwy rozruch





Zimowy sen

Kiedy z nieba spadnie biały puch, cały świat na chwilę zwalnia. Zimowa cisza i prostota mają w sobie coś kojącego. Warto odnaleźć przyjemność w spokoju i rytmie natury.

Mali i duzi sąsiedzi

W sezonie zimowym życie w naturze nie zamiera, jednak staje się inne. Zimowy puch i cisza skrywają pod sobą życie, które nie zamiera, ale zwalnia tempo. To czas wielkiej regeneracji. Zwierzęta, takie jak jeże, nietoperze czy niektóre gryzonie, zapadają w stan prawdziwej hibernacji, co jest fascynującym procesem, w którym ich funkcje życiowe zwalniają do minimum. Inne, jak choćby niedźwiedzie, pogrążają się w płytszym śnie zimowym. Cała ta strategia pozwala im przetrwać mrozy, czerpiąc z zapasów tłuszczu. Obserwacja tych procesów, choć niewidoczna, przypomina nam, że zima jest naturalnym i kojącym rytmem natury, pełnym cichej tajemnicy i obietnicy przyszłej wiosny.

Niektóre ze zwierząt pozostają jednak aktywne i to często na nas spoczywa odpowiedzialność, aby o nie zadbać.

- **Sikorki, wróble, kosy czy dzięcioły** chętnie odwiedzają karmniki.
- **Zające i sarny** zostawiają ślady w śniegu czy zmarzniętej ziemi.
- **Wiewiórki** nie zapadają w głęboki sen, ale znacząco ograniczają swoją aktywność.

Śpiące rośliny

Pod zmarzniętą glebą życie wciąż trwa. Rośliny wchodzą w stan spoczynku, który pozwala im zregenerować siły. Spowalniają procesy wzrostu czy metaboliczne, wcześniejsza utrata liści pozwala ograniczyć utratę wody przez transpirację, kłącza i bulwy głęboko w ziemi przechowują substancje odżywcze, a pąki pozostają uśpione, ukryte pod łuskami.



Bardzo silne spadki temperatur, zazwyczaj poniżej -10°C , są szczególnie niebezpieczne dla ogrodu, zwłaszcza jeśli utrzymują się przez kilka dni lub nocy. Warto wtedy zabezpieczyć dodatkowo wrażliwsze rośliny, dokładając warstwy agrowłókniny czy słomy. Pamiętajmy również, by nie zdejmować istniejących osłon podczas krótkich okresów ocieplenia – nagłe wahania temperatury są bardziej niebezpieczne niż stabilny mróz. Rośliny doniczkowe przenieśmy najlepiej do pomieszczeń, takich jak garaż czy piwnica.

Natura jako inspiracja

Zarówno rośliny jak i zwierzęta wiedzą, jak i kiedy zwolnić swoje tempo. To nie beczyność – to planowa **regeneracja**, by być gotowym na kolejny, bujny sezon.

Biorąc przykład z natury, w zimowym czasie warto:

- dać sobie przestrzeń do spokoju i wyciszenia,
- czerpać radość z obserwacji przyrody i pamiętać, że ona, choć ukryta, ma się dobrze.

My także możemy wykorzystać ten czas na odpoczynek, by wiosną obudzić się w pełni sił i z nową energią.



Ogród w domu

Gdy nasz ogród zapadnie w swój zimowy sen, jest to doskonały czas, by przenieść trochę zieleni do własnego wnętrza. Domowy ogród to przyjemność dla oka, ale też realne korzyści dla zdrowia i samopoczucia.

Zalety z posiadania zieleni w domu:

- Czyste powietrze – rośliny działają niczym naturalne filtry powietrza, zwiększając jego wilgotność i wchłaniając toksyny. Szczególnie istotne staje się to w sezonie grzewczym, a więc jesienią i zimą.
- Lepsze samopoczucie – zieleń, jako kolor dominujący w naturze, działa na nas uspokajająco, wprowadzając poczucie harmonii.

Rośliny, które możemy z łatwością uprawiać w domu:

1. Zioła – bazylia, mięta, oregano... Hodowane na parapecie, będą gotowe do przesadzenia na grządkę wiosną!
2. Warzywa – pomidory, papryka, por... Możemy zacząć wysiewać je już pod koniec zimy, aby wczesną wiosną przesadzić je do szklarni lub ogrodu.
3. Domowe krzewy zielone – oliwki, cytrusy, grubosze, bluszcze... Warto wykonywać cięcia związane z uszczykiwaniem wierzchołków pędów, przycinaniu pędów czy formowaniu odpowiednich kształtów.
4. Kwiaty jednoroczne – petunia, werbena... Są przyjemnością dla oka i duszy.



Czy wiesz, że...

...niektóre z warzyw (np. jarmuż czy brukselka) robią się słodsze, gdy przemarzną?

Niska temperatura zwiększa zawartość ich cukrów.



Gdy **gleba jest ciężka i słabo zdrenowana** lub gdy **mamy długie, mokre i ciepłe zimy**, deszcz bywa dla roślin niebezpieczny.

Nadmiar wilgoci i brak odpływu wody może doprowadzić do gnicia korzeni.

...dokarmianie ptaków w ogrodzie zimą dodatkowo **chroni Twoje rośliny**?

Przylatujące ptaki żywią się zimującymi szkodnikami.



...zbyt wczesne odkrycie roślin z zimowych słoń **może im zaszkodzić** bardziej niż mróz?

Nagłe zmiany temperatur i silne słońce mogą poparzyć młode pędy.

...zaschnięte i zdeformowane owoce pozostające na drzewach po sezonie wegetacyjnym nazywamy... **mumiami!**

Są one wynikiem chorób i stanowią źródło infekcji na kolejny sezon, dlatego należy je usuwać.

...niektóre motyle zimują w ogrodach?

Przykładowo, rusałka pawik chowa się w altankach lub szczelinach domów.



...ściółkowanie wokół krzewów ogranicza **parowanie wody i rozwój chwastów?**

Użyjmy kory, zrębków, kompostu – dodatkowo poprawi to strukturę i jakość gleby.



Część 2

Przyjemność z planowania

Jeszcze zanim pierwsze promienie wiosennego słońca osiągną naszego trawnika, nieśmiałe pąki na drzewach wychylą swoje główki, a kwiaty zaczną mienić się kolorami tęczy – przychodzi czas na coś równie ważnego – planowanie. Nasz ogród jeszcze drzemie, ale my możemy już snuć wizje nowych rabat, przestawiać w myślach donice, szkicować nowe ścieżki i wybierać nasiona. To cichy, twórczy moment, pomiędzy zimą a wiosną – pełen możliwości, obietnic i zielonej nadziei.







Rozdział 1



Przebudzenie z zimowego snu

„Choćby i najcieńsza zima – tylko do wiosny trzyma” – i z tak pozytywnym nastawieniem rozpoczynamy przygotowania do ciepłych, upragnionych pór roku.

Może odnajdziemy inspirację w polskiej kulturze i sztuce, w życiu powracających z ciepłych krajów ptaków, a nawet w kiełkowaniu nowego życia naszych roślin?





Ogród inspirował przez lata

Zimowe obrazy to stały element polskiej kultury i codzienności.

Ogród – nawet pogrążony w zimowym śnie – przez lata nie przestawał inspirować. Śnieżne ogrody, skute lodem stawy, przymarznęte studnie, pola i łąki – pojawiały się nie tylko za oknami starodawnych dworców i chat, ale i w sztuce, literaturze oraz staropolskich przysłowia. Przyjrzyjmy się więc najciekawszym odniesieniom.

Zima w literaturze

Henryk Sienkiewicz w „Potopie” maluje zimę jak z obrazka – jasna, skrząca się, magiczna. Każdy gospodarz wiedział jednak, że za tą bajkową scenerią kryje się ciężka praca: żmudne odśnieżanie, rozpalanie w piecach, walka z przymrozkami. Gdy bohaterowie „Potopu” przemierzają skute lodem pola i bory, „zima tęga” nie jest tylko tłem – to żywioł, który trzeba pokonać.

Ogród w malarstwie

W polskim malarstwie zima również odgrywała znaczącą rolę. Przykładowo, Józef Chełmoński, mistrz realistycznych pejzaży, malował konie sunące po śniegu, a w tle – bezkresne pola i przyprószone ogrody. U Jacka Malczewskiego śnieg bywał symbolem przemijania, ale również i oczyszczenia.

Krzewy przyprószone bielą, szron na jabłoniach, ścieżki zdeptane przez ptaki i lisy... wszystko to tworzyło subtelną narrację o życiu i trwaniu, pomimo zimna.

Ludowe mądrości

Nie brakuje również staropolskich powiedzeń, które, na podstawie czynionych przez pokolenia obserwacji, zimę opisywały z humorem:

- „Idzie luty, podkuj buty” – przypomnienie, że zima dopiero się rozpęda i trzeba być gotowym na wszystko.
- „Gdy na początku grudnia pogoda stała, zima będzie długo biała” lub „Kiedy w styczniu lato, w lecie zima za to” – pozwalające stwierdzić, czego można się już wkrótce spodziewać.
- „Im więcej zimą wody, tym więcej wiosną pogody” – tego sobie życzymy.

Zimowy ogród dziś

Ogród oferuje nam paletę możliwości – swoje podwórko możemy zamienić w miejsce spotkań z rodziną czy przyjaciółmi, przystań relaksu, przestrzeń twórczą czy źródło inspiracji. W trakcie zimowych ferii ogród może stać się miejscem dziecięcych zabaw, budowania igloo, bitwy na śnieżki czy tworzenia wszelkich rozmiarów bałwanów. Ogród wciąż ma funkcję kulturotwórczą – dzieci małe i duże inspirują się ogrodem o każdej porze roku, tworząc rysunki, które następnie z dumą wieszamy na kuchennej lodówce. **Bo ogród – nawet zimą – inspirowuje.**





Nowe początki

Wraz z pierwszym powiewem wiosny, przyroda zaczyna budzić się do życia. Odwilż to sygnał dla roślin, że nadszedł już czas na nowe początki. To również idealny moment, by ogrodnicy rozpoczęli swoje pierwsze wiosenne prace.

Uważnie z wilgocią po odwilży

Choć mogłoby się wydawać, że topniejący śnieg załatwia sprawę, rzeczywistość bywa inna. Gleba po zimie często jest zbita, przemoczona i niedotleniona, zwłaszcza jeśli przez dłuższy czas była zmarznięta. Korzenie roślin duszą się w takich warunkach.

Zamiast podlewać, pozwólmy glebie najpierw obeschnąć. Delikatne spulchnienie wierzchniej warstwy (ale dopiero gdy ziemia nie klei się już do narzędzi!) pomoże jej szybciej „odetchnąć” i pobudzi mikroorganizmy znacznie lepiej niż kolejna dawka wody. Szczególną uwagę zwróćmy na rośliny zimozielone i cebulowe, które jako pierwsze rozpoczynają aktywność.

Życie zaczyna się od nasion

W tym przedwiosennym czasie pomyślmy o rozpoczęciu upraw z nasion. Kiełkowanie to jeden z najpiękniejszych etapów życia rośliny – obserwowanie, jak z małego ziarenka wyrasta pierwsza zielona łodyżka, to nie tylko satysfakcja, ale też lekcja cierpliwości i uważności.

Nasz domowy parapet świetnie sprawdzi się jako mała szklarnia. Wystarczy doniczka, trochę ziemi i regularne podlewanie. Zbyt duża ilość wody może prowadzić do gnicia nasion, dlatego warto zachować umiar. Wykiełkowane w ten sposób rośliny można następnie przesadzić do wiosennego ogrodu, by zrobić się jeszcze bardziej przyjemny.

Trochę wody, światła i troski, a natura już za chwilę odwdzięczy się piękną zielenią i oczyszczonym powietrzem.



Ptasi towarzysze

W ogrodzie słyhać coraz więcej śpiewu – to znak, że z ciepłych krajów wracają nasi skrzydlaci towarzysze. My, jako gospodarze ogrodu, możemy pomóc im się u nas zadomowić.

Czego szukają ptaki?

Powrót ptaków z południa to niesamowity wyczyn – skowronki, szpaki, czajki czy drozdy pokonują setki kilometrów, by znów zobaczyć znajome drzewa i budki lęgowe. Zależy im, by znaleźć pożywienie, wodę i bezpieczne miejsce do założenia gniazda – by nasz ogród stał się dla nich jeszcze bardziej przyjemny, warto wprowadzić strefy łąki kwietnej czy **kompostowniki**.

Symfonia korzyści

Śpiew o świcie, kontrola nad owadami i komarami czy bezcenne lekcje przyrody – to przypomnienie, że nawet nasz niewielki ogród może być częścią wielkiego i pięknego ekosystemu. Możemy przyczynić się do jego rozwoju poprzez zadbanie o odpowiednie pożywienie dla ptaków, które odwiedzają nasz ogród.

Ptasi bufet

- **Owady i larwy** – niektóre gatunki, np. muchołówki, żywią się głównie owadami. Można wspomóc ich dietę, pozostawiając zakamarki z kompostem lub wilgotnym drewnem, które przyciągną małe owady.
- **Owoce** – jabłka, rodzynki, czarny bez czy porzeczki – to idealna przekąska dla drozdów i szpaków.
- **Ziarna** – słonecznik, owies, proso... – ukochane przez wróble, mazurki czy zięby. Najlepiej podawać je w zadaszonym karmniku, by nie zamokły.
- **Woda** – o niej często zapominamy. Płytkie poidło z czystą wodą to nieoceniona pomoc, zwłaszcza w suchych tygodniach.





Uwaga!

Wraz z nastaniem wiosennych ciepłych dni zaprzestajemy karmienia tłuszczem (np. kulkami tłuszczowymi). W wyższych temperaturach tłuste pokarmy szybko jełczeją i pleśnieją, stając się niejadalnym dla ptaków, a nieświeża karma jest źródłem chorób. Z początkiem sezonu lęgowego ptaki powinny przestawić się na naturalne pożywienie: owady i larwy.

Bezpieczne domki

Wiele różnorodnych gatunków ptaków poszukuje odmiennych miejsc do zamieszkania. Możemy pomóc im się zadomowić, zwracając uwagę na kilka możliwych rodzajów ptasich mieszkań.

- **Budki lęgowe** – jesienią lub zimą, po zakończeniu sezonu lęgowego, pamiętajmy o ich wyczyszczeniu ze starych gniazd, by zapobiec rozwojowi pasożytów i chorób. Warto zadbać o różne rozmiary otworów – dzięki temu do ogrodu zaprosimy bardziej różnorodne towarzystwo.
- **Żywe żywopłoty** – gęste krzewy, jak głóg, dereń czy dzika róża, dają schronienie i pokarm.
- **Martwe drzewa i pnie** – niepozorne, a jednak często zamieszkiwane przez dzięcioły, kowaliki i sikory.
- **Pnącza przy altanach i ogrodzeniach** – to świetne miejsce do zakładania gniazd przez kosi i pliszki.

Ptaki, które raz znajdą w naszym ogrodzie schronienie i pożywienie, wracają często co roku, w to samo, przyjemne dla nich, miejsce.





Rozdział 2



Przygotuj się na wiosenne przyjemności

Być może, wciąż jeszcze obserwując piękny, zmarznięty ogród, w naszych myślach pojawiają się pytania. Co robić dalej? W jakim stanie odrodzi się nasz ogród?

Na spokojnie – mamy jeszcze czas, by przygotować się do kolejnej pory roku. Możemy zaplanować przyjemne ogrodowe prace czy zacząć budzić swoich ogrodowych pomocników z zimowego snu.



Czego pragnie nasz ogród po zimie?

Zima, choć piękna, potrafi zostawić po sobie niemały bałagan. Zbite grządki, przemarznięta darni, przemoczona gleba i warstwy zeszłorocznych liści – wszystko to czeka na naszą interwencję. Właśnie teraz ogród zaczyna się przebudzać i subtelnie sygnalizuje swoje potrzeby. Wystarczy mu się uważnie przyjrzeć – a potem działać z głową.

1. Czas na nawadnianie

Czas na przyjemne nawadnianie! Czasem po zimie gleba jest zbita. Gdy tylko ustąpią roztopowe wody, zaplanujmy i sprawdźmy szczelność systemu nawadniania, by w pełni cieszyć się spokojem, wiedząc, że rośliny nie będą spragnione. Jeśli mamy studnię, zbiornik na deszczówkę... pompa ogrodowa zapewni nam wygodę i odpowiednie ciśnienie do łatwego podlewania.



Porównanie pomp hydroforowej, zanurzeniowej i powierzchniowej AL-KO

Pompa hydroforowa



Przyjazne dla środowiska
zaopatrywanie w wodę
gospodarstw domowych

- Do zastosowań domowych
- Efektywne wykorzystanie
- Automatyczny dobór parametrów

Pompa zanurzeniowa



Wszechstronne pompy
– do czystej i brudnej wody

- Wszechstronne zastosowanie
- Do czystej i brudnej wody
- Idealne do odwadniania zalanych piwnic
- Możliwość zasysania nawet do 3mm

Pompa powierzchniowa



Efektywne nawadnianie
ogrodu

- Do nawadniania ogrodu
- Proste w obsłudze
- Solidne i bezobsługowe
- Wysokie ciśnienie
- Cicha praca

2. Mulczowanie – naturalna ochrona i odżywienie

Ściółkowanie rabat tuż po usunięciu resztek roślinnych pomaga zatrzymać wilgoć, ograniczyć rozwój chwastów i chroni młode pędy przed wahaniami temperatury. Wczesna wiosna to idealny moment na **mulczowanie korą, zrębkami, słomą lub kompostem**. To zabieg prosty, ale bardzo efektywny.

Przy okazji warto też przejrzeć nasz **kompostownik** – jeśli zimował dobrze, jego zawartość może już teraz wzbogacić glebę w składniki odżywcze.

3. Trawnik – regeneracja po zimie

Trawnik po zimie często bywa pożółkły i zmęczony, ale nie ma powodu do zmartwień! Właściwy moment na jego rewitalizację nastąpi, gdy temperatura gleby wzrośnie, a trawa osiągnie pełną vegetację (zwykle wczesną wiosną). Kiedy ten czas nadejdzie, sięgnijmy po **wertykulator AL-KO** – dzięki niemu rutynowa praca staje się szybka i satysfakcjonująca. Wertykulacja to kluczowy zabieg, który delikatnie usuwa zalegający filc, mech i martwe resztki, pobudzając korzenie do intensywnego wzrostu i poprawiając dostęp trawy do wody i powietrza. Wiosenna regeneracja trawnika z niezawodnym sprzętem to prawdziwa przyjemność i obietnica pięknej zieleni na cały sezon.

4. Cięcia sanitarne – porządki w koronach drzew

Przed rozpoczęciem intensywnej vegetacji warto przeprowadzić **cięcia sanitarne**: usunąć przemarznięte, połamane lub chore gałęzie. Dotyczy to zwłaszcza krzewów ozdobnych, róż oraz drzew owocowych. Dobrze naostrzone **nożyce i piły ogrodowe AL-KO** są tutaj nieocenione – nie tylko ułatwiają pracę, ale też chronią rośliny przed nierównym cięciem.

Wspieranie ogrodu w przebudzeniu po zimie warto zacząć z głową – i z odpowiednimi narzędziami pod ręką.



Twój ogród po zimie

– sprawdź, czego potrzebuje na dobry start!



Przeгляд urządzeń ogrodniczych

– naładuj akumulatory, naostrz noże, wymień cięgi



Pompa do nawadniania

– uruchom system i sprawdź źródło wody



Mulczowanie rabat z pomocą kompostu

– zatrzymaj wilgoć, ogranicz chwasty, odżyw glebę



Cięcia sanitarne za pomocą nożyc

– usuń przemarznięte lub uszkodzone pędy



Kosiarka i wertykulator

– przygotuj trawnik do sezonu

AL-KO

Przegląd urządzeń. Na spokojnie

Warto, jeszcze przed pełnym startem nowego sezonu, zajrzeć do garażu czy schowka na narzędzia. To świetny moment na dokonanie inwentaryzacji i zastanowienie się, czy nie potrzebujemy czegoś dokupić lub wymienić. Możemy pomyśleć o większych zakupach, zanim sezon na dobre wystartuje. Dodatkowo, wymarzone produkty, jeszcze przed startem sezonu, mogą okazać się tańsze.

Sprawdzenie działania pompy, ostrzenie noży kosiarki, uzupełnienie paliwa lub energii elektrycznej w przypadku akumulatorów to drobne czynności, które oszczędzą nam stresu w najbardziej intensywnych, ogrodowych tygodniach.



AL-KO – przygotowanie do potrzeb trawnika

Jeśli nasz ogród będzie potrzebował koszenia... sprawdzi się **kosiarka AL-KO**



spalinowa:
niezawodna,
dla wymagających terenów



akumulatorowa:
nowoczesna,
dla ceniących ciszę



elektryczna:
lekka,
dla mniejszych przestrzeni

Jeśli będzie potrzebował wertykulacji... to zadanie dla **wertykulatora AL-KO**



Jeśli planujemy nasadzenia, **glebogryzarka AL-KO** będzie naszym sprzymierzeńcem, który zamieni ciężką pracę w szybkie spulchnianie gleby



AL-KO

Rośliny, które warto mieć w ogrodzie

Praktyczne ogrodnictwo możemy połączyć ze zdrowym stylem życia. W łatwy sposób możemy stworzyć naturalną apteczkę tuż przy naszym domu, z roślinami, które pięknie pachną, przyciągają owady zapylające i służą dla naszego dobrego samopoczucia. **Zapoznajmy się z kilkoma roślinami wartymi uwagi i wybierzmy te, idealne dla siebie.**



Mapa grządki zdrowotnej

Lawenda

- pięknie pachnie
- działa uspokajająco
- odstrasza komary i mszyce, przyciąga pszczoły

Szałwia

- łagodzi ból gardła
- jest świetną przyprawą do mięs
- ma właściwości przeciwzapalne i antybakteryjne
- chroni sąsiednie roślin przed chorobami grzybowymi

Mięta

- wspomaga trawienie
- odświeża oddech
 - orzeźwia
- działa odstrasżająco na mrówki i mszyce

Nagietek lekarski

- ma właściwości przeciwzapalne i regenerujące
- idealny na otarcia i podrażnienia
- pięknie kwitnie do jesieni

Czosnek

- jest łatwy w uprawie
- odstrasza szkodniki
- zwiększa odporność roślin będących w pobliżu
- zapobiega chorobom grzybiczym roślin
- poprawia zdrowie gleby
- jest pyszną przyprawą!

Pokrzywa

- stosowana jako naturalny nawóz oraz środek do zwalczania mszyc i przędziorków
- używana w celu ochrony roślin przed chorobami (szara pleśń, mączniak)
- poprawia strukturę gleby i wzbogaca ją w składniki odżywcze

Melisa

- odstrasza komary i meszki
- przyciąga pszczoły i motyle
- przyda się w domowej apteczce i kuchni

Przyjemność płynąca z inspiracji

Nasz ogród marzeń zaczyna się już zimą. To właśnie wtedy możemy pomyśleć o jego strukturze i charakterze. Forma, linia, rytm – nawet w ogrodzie mogą mieć znaczenie, jeśli tylko tego chcemy.

1. Kształtujemy z wyprzedzeniem

Zima, zanim rozpocznie się wegetacja, to idealny moment na **cięcia formujące**, które pozwolą nadać roślinom pożądany kształt – kulisty, stożkowy, chmurkowy lub geometryczny. Nie musi być idealnie, to my wybieramy, co naprawdę nam się podoba.

Jak osiągnąć wymarzony kształt krzewu?

- Wybierzmy dzień bez mrozu – najlepiej suchy i lekko pochmurny.
- Użyjmy wygodnych **nożyc do żywopłotu AL-KO**.
- Przycinamy stopniowo, formujemy na spokojnie.

WSKAZÓWKA

Zanim zetniemy, możemy zwizualizować linię cięcia z pomocą taśmy ogrodowej lub drewnianych palików. Dzięki temu cięcie docelowego kształtu będzie jeszcze bardziej łatwe.





2. Zaprojektujmy układ przestrzenny

Zimowy widok ogrodu bez liści daje rzadką szansę: możemy zobaczyć **szkielet przestrzeni** – układ ścieżek, rabat i granic. To doskonały moment na:

- zmianę przebiegu ścieżek,
- wyznaczenie stref: relaksu czy roślinnych upraw,
- zaplanowanie altany, miejsca na oczko wodne czy ognisko.

WSKAZÓWKA

Możemy użyć aplikacji do planowania ogrodu lub zwykłej kartki z ołówkiem. Pomyślmy o oświetleniu – lampy solarne wśród krzewów mogą odmienić klimat naszego ogrodu nocą.

3. Stwórzmy kompozycję rabat

Przypomnijmy sobie, jakie kompozycje sprawiają nam radość, jakie kolory preferujemy, przemyślmy zakup nasion i przygotowanie rozsad. Dzięki temu:

- uzyskamy wymarzoną dla nas paletę barw,
- rozplanujemy kwitnienie od marca do października,
- dobierzemy gatunki do warunków panujących w naszym ogrodzie (słońce/cień, wilgoć/suchość).

Rabatę możemy zaprojektować w 3 poziomach:

Tło – wysokie rośliny (trawy ozdobne, krzewy),

Środek – byliny (np. jeżówki, liliowce, lawenda),

Przód – niskie akcenty (np. macierzanka, żurawka, fiołki).

Nasz ogród, nasze marzenia

Nie musimy czekać do wiosny, by zacząć tworzyć nasz wymarzony ogród. Zima to czas odpoczynku, ale również **czas snucia wizji i podejmowania decyzji**, które już za moment rozkwitną wśród palety barw, zapachów i faktur.



Po zimie przyjdzie wiosna

Chłodne, rześkie, zimowe powietrze, odcienie bieli kojące zmysły, panująca wokół cisza. Z ciepłym kocem i z kubkiem gorącej herbaty rozkoszujemy się chwilą zimowego odpoczynku, zbierając energię na start kolejnego sezonu.

Już za moment dzień stanie się dłuższy, słońce zajrzy śmieiej przez okno, a pąki – choć wciąż niepozorne – będą gotowe, by odrodzić się na nowo. O takim ogrodzie przeczytamy **w wiosennej części naszego e-booka.**

Bo po każdej zimie przychodzi wiosna. I nasz ogród znów się obudzi – i w naszym ogrodzie znowu zrobi się przyjemnie.



Kalendarz ogrodnika



Grudzień



23

Obserwowanie pogody i prognoz

24

Zdejmowanie resztek owoców z drzew

25

Zabezpieczanie roślin przed mrozem

26

Dokarmianie ptaków

27

Odśnieżanie



28

Zimowe dekorowanie ogrodu

29

Przegląd nasion i planowanie kolejnego sezonu

30

Sprawdzanie przechowywanych warzyw i usuwanie spleśniałych

31

Regularne strząsanie śniegu z gałęzi i roślin



Styczeń

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31

Usuwanie zalegającego śniegu

Sprawdzanie stanu osłon zimowych

Bielenie pni i jego kontrola (w dni bez mrozu)

Pędzenie cebul (hiacynty, narcyzy)

Pielęgnacja roślin doniczkowych

Przyjemne refleksje nad minionym rokiem



Luty

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

Spokojne planowanie ogrodowych prac

Przegląd i zakupy ogrodowych sprzętów

Przygotowanie donic i skrzynek do wysiewów

Początek wysiewów na rozsady (np. papryka, wczesne pomidory) oraz wczesnych warzyw do tunelu/szklarni (np. rzodkiewka, sałata)

Obserwacja kiełkujących nasion to pierwsza radość sezonu!

Dbanie o napowietrzanie oczka wodnego



AL-KO

QUALITY FOR LIFE

alko-garden.pl